

Domzalska-Zera, Ewa

Nauczycielstwo - złożona całość o wielu twarzach

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 12, 365-368

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nauczycielstwo- złożona całość o wielu twarzach

„Zeszyty Naukowe” (t. VII/1993) prezentowały pamiętniki nauczycieli m.in. z Kurpiowszczyzny, będące pracami konkursowymi. Chcę do nich nawiązać, omawiając książkę „Moja twarz jest niepowtarzalna”, ponieważ zawiera ona teksty biograficzne z tego samego konkursu. Przynosi ona inny wizerunek zawodu niż coraz powszechniej pojawiające się w społecznej świadomości przekonanie o postępującym upadku stanu nauczycielskiego.

Pozycja ta należy do literatury pamiętnikarskiej i stanowi plon konkursu ogłoszonego przez Instytut Pedagogiki Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa i Zakład Filozofii i Socjologii Polityki Uniwersytetu Warszawskiego. Przedstawia wybrane i autoryzowane pamiętniki młodych (najwyżej 35-letnich) nauczycieli z różnych typów placówek edukacyjnych, różne w formie i objętości. Wyboru i opracowania dokonali dr Wanda Dróżka oraz prof. dr hab. Bronisław Gołębiowski, kierując się w doborze publikowanych prac ich reprezentatywnością dla nowej formacji nauczycieli w Polsce końca XX wieku. Wstępem książkę opatrzył prof. dr hab. Adam Massalski, podkreślając poziom tekstów oraz ujawniając wyniki konkursu, których nie znano przygotowując zbiór do publikacji.

Książka zawiera 20 pamiętników autorstwa nauczycieli młodych, którzy nie przekroczyli 35 roku życia- należą więc do formacji nauczycieli, stojących wobec wyzwań, jakie niesie ze sobą transformacja ustrojowa w Polsce na przełomie lat 80 i 90. Taki dobór pamiętnikarzy podyktowany był stawianymi pytaniami o stan polskiej edukacji w perspektywie reformy i rozwoju, o nowego nauczyciela w nowych warunkach politycznych, społecznych i kulturalnych.

Materiał biograficzny podzielony jest na trzy części według kryterium wieku ich autorów, różnicujący też ich edukację i start w zawodzie (obejmujące najstarszych w 1993 roku - 35-latków do najmłodszych mających w tym roku 25 lat).

Część I zatytułowaną „By zapalać trzeba płonąć” wypełniają obszerne prace trzech osób, które należą do pokolenia Sierpnia 80 i Solidarności. Dojrzały one zarówno życiowo jak i zawodowo w latach interesujących zmian w Polsce, prowadzących bezpośrednio do przełomu w 1989 roku, najszerzej też ujmują tło historyczne. Dojrzałość dotyczy nie tylko wieku autorów, ale również

doświadczeń, zamkniętych w przemyśleniach na temat oświaty, jej organizacji i funkcjonowania oraz konkretnych propozycjach rozwiązań. Są te pamiętniki smutnym świadectwem sytuacji społecznej kraju, trudnej zwłaszcza dla nisko opłacanego nauczyciela, co podsumowuje jeden z autorów- Łukasz: „Salon nauczycielski dyskutuje o zapowiedzianych podwyżkach styczniowych. Ogarnia nas strach. To ma być podwyżką szokowa. Najgorsze jest dla mnie przeświadczenie, które zaczyna mnie ogarniać z przemożną mocą, że bez względu na to, jak dobrze będę pracował, będzie mi tylko coraz gorzej”. Generacja nauczycieli przedstawiona w tej części, pewnie czuje się w zawodzie, w kontakcie z uczniami; pewne lekcje przeprowadza rutynowo, choć wciąż jest na tyle młoda, by z radością eksperymentować, tworzyć i reformować. Śledzenie losów trojga nauczycieli to fascynująca wycieczka w niedaleką przecież przeszłość, kiedy doszło do bezkrwawej zmiany ustroju, zawierano pakt, kiedy tworzyły się zręby nowej społeczno-politycznej rzeczywistości. Mamy do czynienia z przemianami w polskiej szkole, od realizacji dyrektyw płynących z „góry”, dyspozycyjności politycznej dyrekcji szkół przez walkę z zastanymi negatywnymi zjawiskami w szkole do pewnej autonomii nauczyciela. Spotykamy w tych pamiętnikach opisy weryfikacji kadr po stanie wojennym, działań ZNP, Komitetów Obywatelskich, opisy działania rządu- całe bogactwo przeróżnych wątków.

„Ciągły ruch jest moją wizytówką” nosi część II książki, zawierająca osiem autobiografii nauczycieli (około 30-letnich), którzy mają blisko 10-letni staż pracy. Są to również życiorysy pełne powikłań, ścierania się starych struktur w oświacie (głównie w postaci konserwatywnych i niekompetentnych dyrektorów) z młodą, aktywną kadrą, którą łączy radość pracy z młodzieżą i chęć przełamania zawodowej sztywności i rutyny. Pamiętniki te pisali nauczyciele pewni swoich kwalifikacji i wartości jako wychowawcy młodzieży, pełni zapału w budowaniu partnerskiego modelu i przełamaniu sztywnych barier w relacjach nauczyciel- uczeń. Zastanawiają się nad konsekwencjami ubożenia oświaty zarówno w wymiarze ogólnym jak jednostkowym, osobistym. Mając rodziny, chcą zapewnić im byt, a swoją sytuację finansową oceniają źle, często bez braku perspektyw na jej poprawę. Pomimo przyziemnych trosk, dużo w tych nauczycielach inicjatywy, pomysłów na pracę z młodzieżą, także duży pęd do ciągłej nauki, dokształcania, zdobywania nowych umiejętności (stopnie specjalizacji, studia podyplomowe, prace doktorskie itp. są udziałem większości z tych nauczycieli).

Część III zawiera dziewięć pamiętników najmłodszych nauczycieli, o najkrótszym stażu pracy i nosi tytuł „Praca nauczyciela jak dobra gra”. Autorzy jawią się jako jeszcze szukający najlepszych rozwiązań w pracy, budujący swój warsztat, czasami trochę osamotnieni na początku swojej nauczycielskiej drogi.

Dużo w tych pamiętnikach refleksji pedagogicznych dotyczących metod, form pracy, a czasem opisów konkretnych działań; zastanowienia nad

funkcjonowaniem autorytetu nauczyciela, jego wpływu na postawę ucznia. Wszyscy autorzy poruszają problem „nieprzystosowania systemu kształcenia nauczycieli do praktycznego kontaktu ze szkołą i wymogami szkolnymi. Koszmarem są dla nich rozkłady materiałów, konspekty, hospitacje i kontrole. Chcą robić dużo więcej niż uczyć- zakładają teatrzyki, gazety, drużyny harcerskie, sportowe. W szansie twórczego, autorskiego eksperymentatorskiego działania nauczycieli, dostrzegają szansę modernizacji polskiego szkolnictwa. W ich imieniu postuluje Stanisław Roszak: „Pozwólmy nauczycielowi, spauperyzowanemu materialnie, stać się intelektualistą”.

Uważnie prześledziłam treści pamiętników, które pisane są dobrą polszczyzną, z dużą swadą, często z humorem, ironią lub sarkazmem. Zawierają one opis i ocenę warunków pracy w szkole, charakterystykę kultury i obyczaju środowiska, warunków społecznych, ekonomicznych i politycznych, w których przyszło nauczycielom żyć i pracować. Towarzyszymy bohaterom biografii również w domu, wnikamy w pasje i medytacje; rozterki, zmagania i nadzieje. To niewątpliwe wielka zaleta tej publikacji- niekwestionowana autentyczność, która sprawia na czytelniku ogromne wrażenie. Wartość tej pozycji tkwi w czym innym jeszcze. Daje się bowiem na jej podstawie stworzyć pewien modelowy wizerunek nauczyciela, pozwala zaobserwować wspólne postawy i wartości dla wszystkich pamiętnikarzy (ponad przytoczonym powyżej formalnym dość działaniem).

Współczesny ambitny nauczyciel to pasjonat zawodu, przy czym nie amator, a specjalista, profesjonalista podnoszący stale swoje kwalifikacje. Potrafi samo określić się w interakcjach z innymi (przyjaciółmi, rodziną, uczniami, rodzicami i nauczycielami współpracującymi), zdefiniować swoją sytuację na tle wymogów środowiskowych i zawodowych bez utraty własnej indywidualności, odrębnej tożsamości. Praca nie jest dla niego ofiarą z własnego czasu, niezbędną dla zorganizowania sobie życia, ale przenika wszystkie jego dziedziny. Prowadzi wewnętrzny dialog, pozwalający spojrzeć na własne życie i osiągnięcia, uświadomić sobie celowość wysiłków. Trud innowacji, modyfikowania metod i form pracy, uaktywniania ucznia w procesie kształcenia, wydaje się być dla nauczyciela lat 90-tych, nie tylko opłaczalny ale konieczny. Uczniów postrzega jako autonomiczne indywidualności, z prawami i potrzebami, akceptując ich niepowtarzalność. Chce więc zatarcia dystansu, a kontakty z uczniami uczynić mniej formalnymi. Dostrzega inny status szkolny ucznia i całą złożoną jego sytuację szkolną chce podmiotowych oddziaływać dydaktyczno-wychowawczych. Sukcesy uczniów napawają go dumą, radością i satysfakcją, a porażki wywołują pragnienie pomocy. Podstawową cechą wydaje się też być empatia, wyrażanie i rozpoznawanie uczuć, ponieważ bywa mediatorem i terapeutą, pomagającym rozwiązywać trudne sytuacje życiowe swoich uczniów.

Nawiązując do tytułu zbioru pamiętników, chciałoby się powiedzieć, że stan nauczycielski jest złożoną całością o wielu twarzach, zmieniającą się, ale jednak jednością w dziedzictwie kulturowych, intelektualnych i zawodowym.

*) Moja twarz jest niepowtarzalna. Pamiętniki młodych nauczycieli 93. Wybór opracowanie i posłowie : Wanda Drózka i Bronisław Gołębiowski. WSP Kielce 1993 ss. 391.